GŁOS POMORSKI

Nr. 79 — Rok 3. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 500 mk.**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji i w agenturach miejscowych miesięcznie **9000** mk., przedpłata na poczcie z odnoszeniem do domu miesiecznie **10.050** mk. — pod opaską w Polsce i do Gdańska 10.500 mk., do Niemiec 11.750 mk. polskich lub ich wartość walutowa, do Francji 2,50 frc., do Anglji 0,5 shilling, do Stanów Zjednoczonych 25 cents. W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rachunek bieżący: **Bank Powiatowy, Grudziądz, Bank Związku Sp. Zarobk. Danziger Privat Aktienbank Gdańsk i Grudziądz.** P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe **Gdańsk nr. 2980.** Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatności wykonania: Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokości milimetra **w dziale ogłoszeniowym** na stronie 8-łamowej 300 mk., w **dziale reklamowym** na stronie 3-łamowej przed tekstem 1000 mk., wśród tekstu 1400, za tekstem 700 mk., dla W. M. Gdańska obowiązują te same ceny, dla **Niemiec** dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 200% nadwyżki, płatne w markach polskich lub ich wartości walutowej. Za tłomaczenia oblicza się 20% nadwyżki. — **Rachunki** są natychmiast płatne, w razie zwłoki dłuższej niż 72 godzin stosować będziemy ceny bieżące, skreślając wszelkie rabaty. — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialność za termin umieszczenia ogłoszenia.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz 11-tej do 12-tej w południe

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** sobota, dnia 7-go kwietnia 1923. | Telefon nr. **50** i **51.**

RODACY!

Ohydny mord, spełniony w Moskwie pod formą rzekomych przepisów prawnych bolszewickiej Rosji wstrząsnął całym światem cywilizowanym.

Obrażona ludzkość odczuła, że mord wielko-sobotni jaskrawo i cz[e]lnie depcze zasady sprawiedliwości, zasady wolności sumienia, zasady demokratyzmu — zasady, o które ludzkość wieki całe walczyła.

Rozstrzelany z wyroku sowietów Ks. prałat B u d k i e w i c z, obrońca narodowych i kościelnych spraw i interesów, przez śmierć Swą męczeńską stał się symbolem tych ideałów narodowych i religijnych, o których swobodę ludzkość walczyła w imię haseł Chrystusowych.

Polak dowiódł światu znowu, że tam gdzie o całopalną ze siebie chodzi ofiarę za ideały narodowe, religijne i wszechludzkie, tam zawsze oddaje siebie bez zastrzeżeń.

To też cała ludzkość nietylko z podziwem patrzy na bohaterską śmierć Ks. prałata Budkiewicza, ale i z wiarą, iż z krwi tej wypłynie pogrom bolszewizmu, pogrom jego zasad szatańskich, a zatryumfuje Krzyż Chrystusowy i Jego świetlane zasady miłości Bliźniego.

Jako Polacy — Katolicy, jako współrodacy i współwyznawcy Męczeńskiego Bohatera, tem większy mamy obowiązek nietylko uczcić Jego świętą pamięć, nietylko w modłach Go polecać, ale i brać przykład z Jego bohaterskiej ofiary za Wiarę i Ojczyznę.

Wzywamy Was tedy rodacy — katolicy, byście we **wtorek, 10 kwietnia** złączyli się z całą Polską i całym światem w modłach za Męczennika Narodu i Kościoła, a równocześnie głos swój ważki podnieśli jako protest przeciw barbarzyństwu bolszewickiemu i jako stanowczą wolę w kierunku działań władz naszych, by pomszczoną została Śmierć Bohaterska, a dalsi więźniowie z Ks. arcyb. Cieplakiem jak wogóle Katolicy i Polacy w Rosji sowieckiej korzystali z tych swobód religijnych i wyznaniowych, które Rosja sowiecka obowiązywała się stosować wobec swych obywateli.

Polska, która swobodę sumienia i godność narodową w każdym swym obywatelu szanuje, ma prawo żądać, by te zasady stosowano i wobec obywateli Polski.

Tylko jednego Polska tolerować nie będzie: agitacji bolszewickiej i żydowskiego pachołkowania. Przeciw temu stanie frontem, żądając od rządu, by sprawiedliwą, ale surową ręką usuwał z ziemi polskiej zabójczą truciznę bolszewizmu.

Komitet Obywatelski:

Senator Szychowski, prezes Rady Miejskiej

Poseł ***Bobowski,*** dyr. ***Czarliński,*** prezes Izby Przem.-Handlowej; dyr. ***Grobelny; Jakubowski,*** wiceprezes Rady Miejskiej; radca ***Jurek; Krobski,*** wiceprezydent; ***Koludzki,*** prezes Związku Pracodawców; ***Kruszonowa,*** prezes. Czyt. dla Kobiet; ***Wiktor Kulerski; Kurdysz,*** prezes Urzędu Ziemsk. na Pomorze; poseł ***Krzywiński; Tadeusz Marchlewski,*** prezes Związku Kupców; Dr. ***Majowa,*** prezes. Tow. Kresowców; Dr. ***Maj,*** prezes Obr. Kresów Zach.; ***Nowak,*** gen. sekr. Chrz. Zw, Zaw.; pos. ***Nowicki; Obrzud,*** dyr. Izby Skarbowej na Pomorze; ***Ostrowski,*** prez. Sądu Okręg.; ***Płona,*** radny; dyr. ***Poszwiński;*** red. ***Palędzki;*** red. ***Rakowski;*** pos. ***Reder; Statkiewicz,*** sekr. Zjedn. Zaw.; ***Toppmajer,*** sekr. Zjedn. Zaw.; ***Walęsa,*** radny; ***Wirski,*** prokurator.

PROGRAM:

11 godz. Zamknięcie biur i składów.

½12 godz. Uroczyste Nabożeństwo żałobne.

½1 godz. Wielka manifestacja narodowa z przemówieniem prezesa Rady miejskiej p. sen. Szychowskiego.

1 godz. Śpiew wspólny.

Z Zagłębia Ruhry.

D ü s s e l d o r f, 4. 5. (Pat.) Pochodząca ze źródeł niemieckich wiadomość, jakoby Niemcy, kontynuując swoją akcję sabotażową, wypuścili umyślnie 8 pociągów, jeden za drugim, bez maszynistów i bez palaczy w celu zdruzgotania ich i w ten sposób zatarasowania stacji kolejowej w Wesel, jest — jak się okazuje — absolutnie niezgodna z prawdą. W rzeczywistości sprawa miała się w ten sposób, że Niemcy usiłowali przepuścić potajemnie przez granicę 8 pociągów, naładowanych wyrobami przemysłu metalurgicznego, przyczem właśnie jeden z pociągów najechał w całym pędzie na inny pociąg. Wskutek wypadku i zatarasowania toru kolejowego ruch uległ 24-godzinnej przerwie. Przy tej okazji władze francuskie skonfiskowały znajdującą się w pociągach kontrabandę. Szereg kolejarzy niemieckich został aresztowany.

D ü s s e l d o r f, 5. 4. (Pat.) Zgodnie z postanowieniem układu Godley-Paiot trzy pociągi wojskowe francuskie przeszły w dniu wczorajszym przez angielską strefę okupacyjną.

B e r l i n, 5. 4. (Pat. Dzienniki tutejsze ogłaszają następujące doniesienie Agencji Havasa z Koblencji: . Na mocy rozporządzenia komisji nadreńskiej zostały obłożone aresztem wszystkie zapasy nasion rzepaku na terytorjum okupowanem. Dotąd obłożono aresztem 70 000 kilogramów nasion rzepaku. Jak wiadomo, Niemcy przerwali dostawę nasion rzepaku do Francji z chwilą zajęcia okręgu Ruhry.

B e r l i n, 5. 4. (Pat.) Dzienniki donoszą z Essen: Francuzi obsadzili dworzec kolejowy Herne, gdzie urządzili stację kontrolną dla wszystkich przejeżdżających pociągów.

Telegramy.

PREZYDENT WOJCIECHOWSKI A KASZUBY.

G d a ń s k, 5. 4. (Pat.) Podając telegram Prezydenta Rzeczypospolitej p. Wojciechowskiego do uczestników wycieczki kaszubskiej, „Dziennik Gdański" pisze: Depesza p. Prezydenta Wojciechowskiego, zwrócona formalnie do delegatów wycieczki kaszubskiej, w rzeczy samej skierowana jest do wszystkich Kaszubów i Pomorzan i jest ona wyrazem tego serdecznego zrozumienia naszych kresów pomorskich i kaszubskich, które cechują obecnego Prezydenta Państwa Polskiego. Telegram Prezydenta Rzeczypospolitej wywołał nadzwyczaj sympatyczne echo na całem Pomorzu i został powitany na Kaszubach w sposób, będący oczywistym dowodem tego przywiązania, które żywi ludność kaszubska dla najwyższego dostojnika Państwa. Tem goretsze uczucia ogarną serca na myśl, że ten właśnie prezydent już nie długo osobiście odwiedzi Kaszubów w ich rodzinnych stronach.

Z MINISTERSTWA SKARBU.

W a r s z a w a, 5. 4. (Pat.) Ministerstwo Skarbu podaje do wiadomości: Rozporządzeniem ministra skarbu z dnia 1 kwietnia 1923 r. została ustanowiona cena emisyjna 6-procentowych złotych bonów skarbowych serji I-ej A. na marek polskich 7.500 za 1 złoty.

Zbrodnie rozbestwionego bolszewimu

Skutki stosowania zasad socjalistycznych.

Od samego zarania przewrotu bolszewickiego w Rosji popełniano z poręki sowietów orgje zbrodnicze przeciwko chrześcijaństwu. Pisaliśmy niejednokrotnie o bluźnierskich procesjach pogańskich, w których młodzież bolszewicka, studenci żydowscy i ateiści wszelkiego autoramentu manifęstowali przeciwko Chrystusowi i Kościołowi. Czytelnicy gazet są dokładnie poinformowani o 6 już lat trwającem zbrodniczem tępieniu idei chrześcijańskiej w szkole bolszewickiej i o prześladowaniach duchowieństwa, narazie prawosławnego, później zabrano się tem energiczniej do walki najbezwzględniejszej z Kościołem katolickim.

Podaliśmy głosy prasy, a więc wyraz opinji całego świata kulturalnego o najświeższej ohydnej zbrodni, popełnionej w Bolszewji na ks. prałacie Butkiewiczu. Dodajemy do tego szeregu głosów prasy jeszcze jeden, organu Chrześcijańskiej Demokracji „Głosu Narodu“ w Krakowie:

„W chwili, kiedy świat chrześcijański rozbrzmiewał pieśnią o Zmartwychwstaniu Syna Bożego, o zwycięstwie dobra nad złem, gdy Europa w ten dzień przeżywała najlepsze swoje pragnienie i najpiękniejszą nadzieję, że przecież „bestja“ ludzka da się ułaskawić, — w zakątku tejże Europy, w dzień rezurekcyj, ginął męczennik za ideały religijne, za chrześcijaństwo, za Dobro! I zło znów odniosło triumf — chwilowy.

Zło! Jakie? Dziś każdy już chyba zdaje sobie sprawę, że niem jest bakcyl zaszczepiony przez międzynarodowe żydostwo, — że niem jest socjalizm. Dziś już i organ P. P. S. nie ukrywa tego, że Rosja bolszewicka jest eksperymentem socjalistycznym, jedną z licznych prób wprowadzenia systemu Marksa w życie. Żadne wykręty agitatorów nie odwrócą tej prawdy. Ona otwiera oczy, które nie patrzyły! Ona musi w końcu wytępić te resztki sympatji do socjalizmu, jakie się ostały jeszcze w ciemnych duszach lub u tępych doktrynerów. Tak się stać musi pod grozą powtórzenia się zbrodni moskiewskich pod naszem niebiem, o miedzę, tu w Polsce! Ta prawda już zwycięża. Razem z potępieniem żydowskich morderców grzmi powietrze potępieniem socjalizmu.

Kto posiał wiatr, musi zebrać burzę. Posiew ateizmu, nienawiść do chrześcijaństwa, walka z katolicyzmem, uprawiane przez Marksa, Bebla, Kautsky'ego, Vandervelda, u nas Czapińskiego i P. P. S., zrodziły ten dziki, azjatycki typ „antagonistów Pana Boga“, który Rosję zamienia w Rzym Nerona! Świat wierzący i niewierzący zgodnie odwraca się ze wstrętem od rozbestwionego antychrysta, a ten dopełnił już miary zbrodni. Pociągnął do odpowiedzialności Arcybiskupa Cieplaka i skazał go nawet na śmierć; a uląkł się tylko oburzenia całej Europy. Ale zwierze zechciało koniecznie krwi za każdą cenę; rzuciło się więc na petersburskiego proboszcza! Co więcej, rozbestwione zwierzę, któremu bez przykładna zbrodnia pomieszała resztki rozsądku, straciło zupełnie poczucie już nie uczciwości, ale logiki. Papieżowi zagroziło śmiercią!

Miejmy nadzieję, że są to już przedśmiertne podrygi zwierzęcie, że ostatnie zbrodnie położą kres nie tylko ludziom, ale samej wynaturzonej idei — socjalizmowi. W ten sposób męczeński zgon ks. prał. Butkiewicza stałby się posiewem zwycięstwa idei katolickiej nad najniebezpieczniejszym prądem czasów nowożytnych.

* * *

W związku z ostatnim aktem procesu sowietów przeciw Arcybisk. Cieplakowi, ks. Butkiewiczowi i 14 kapłanom katolickim, przychodzą wiadomości o motywach oskarżenia. A mianowicie sąd, pod przewodnictwem żyda, Załkina, uznał następujące zbrodnie męczeńskich kapłanów: oskarżeni założyli w r. 1918 w Piotrogradzie organizację duchowieństwa katolickiego, celem przeciwdziałania dekretom sowietów o rozdziale Kościoła od państwa. W r. 1920 organizacja ta przeszła do czynów, gdy arcyb. Cieplak, ks. Butkiewicz i inni oskarżeni odmówili zgody na konfiskatę kosztowności kościelnych. Wreszcie w r. 1922 rzeczona organizacja czynnie przeciwdziałała wykonaniu powyższego dekretu. Tak w skrócie wygląda oskarżenie! Trzeba odrazu wyjaśnić, że żadnej, specjalnej organizacji duchowieństwa w tym wypadku nie było. Kto zna organizację Kościoła katolickiego, ten wie, że w takich razach wystarcza porozumienie samo biskupa i kapłanów. Tak było i w Petersburgu. Jedyną organizacją był związek hierarchiczny kleru z Arcybiskupem! A jedynem przestępstwem — trzymanie straży nad dobrem Kościoła i wykonywaniem jego przepisów. Pierwszą rolę odegrał tu bezsprzecznie nieustraszony Arcypasterz! Mniejszą, bo przez terytorjum ograniczoną, ale nie mniej bohaterską, śp. ks. prałat Butkiewicz. Był to proboszcz kościoła parafialnego w Petersburgu, św. Katarzyny i dziekan miejscowy. Opierając się na wyraźnem brzmieniu dekretu sowieckiego, pozwalającego zbierać składki na utrzymanie kultu i duchowieństwa, oparł się zaborowi mienia kościoła św. Katarzyny, do tych właśnie celów przeznaczonego; mógł zaś to zrobić tem więcej, że sam kościół i jego majątek powstał drogą wyłączną składek ludności nierosyjskiej, głównie Polaków, podczas gdy rząd rosyjski niczem się do jego powiększenia nie przyczynił. Było to w roku 1920 i 1921; w r. zaś 1922 dołączyła się sprawa kruszców kościelnych, przyczem ks. Butkiewicz wykazał również nieustraszoną odwagę. Przez ten cały czas ten kapłan był jakby sztandarem chrześcijańskiego Petersburga. Dziś wierny sługa Chrystusowy już nie żyje. Jego nazwisko, do niedawna nieznane w Polsce, dziś zdobi jedną z najpiękniejszych kart historji naszego narodu. A Kościół, który takich ma obrońców, co życie sobie mniej ważą, niż jego praw obrone, może być dumnym i z nadzieją spoglądać w przyszłość.

PRZEWROTNOŚĆ MORDERCÓW.

Warszawa, 5. 4. (PAT.) Rząd sowiecki, pragnąc rehabilitować się w opinji świata, usiluje przy pomocy specjalnie zaaranżowanej propagandy wmówić w łatwowiernych, że kolonja polska w Rosji i na Ukrainie aprobuje nie mający nic wspólnego z wymiarem sprawiedliwości wyrok moskiewski. Jako przykład tej przewrotnej agitacji podajemy poniżej depeszę iskrową, jaką rozesłała moskiewska radiostacja:

Moskwa, 5. 4. Wyrok zapadły przeciwko klerowi katolickiemu, jest żywo dyskutowany wśród kolonji polskiej w różnych miastach Rosji i Ukrainy. Jako znamienne dla stanu umysłów Polaków w Rosji należy przytoczyć uchwały przyjęte przez bezpartyjnych polskich studentów uniwersytetów w Piotrogrodzie i Moskwie, pochwalające środki, kładące kres kontrrewolucyjnej działalności kleru katolickiego w Rosji. W Charkowie w dniu wczorajszym wielkie zebranie bezpartyjnych robotników polskich prócz powzięcia analogicznej rezolucji uchwaliło kategoryczny protest przeciwko mieszaniu się zagranicy do działalności najwyższego trybunału republiki sowieckiej.

URZĘDOWE POTWIERDZENIE.

Podczas, gdy zagranicą Sowiety starają się zbałamucić opinję kłamliwemi pogłoskami, u siebie w domu przyznają się otwarcie do zbrodni, Agencja Wschodnia donosi z Moskwy:

Tendencyjnie rozpuszczane pogłoski o niewypełnieniu wyroku śmierci nad prał. Butkiewiczem są nieprawdziwe. Wiadomość o rozstrzelaniu została ogłoszona w urzędowych organach rządu sowietów.

PROTEST M. WARSZAWY.

Warszawa. 5. 4. (PAT.) Dziś stosownie do zapowiedzi o godz. 6 po poł. na Placu Teatralnym odbył się wielki wiec protestacyjny, na którym ludność Warszawy dała wyraz swojmu oburzeniu z powodu gwałtu, dokonanego przez bolszewików na osobie ks. prałata Butkiewicza. Na wiec przybyli prócz niezliczonych tłumów publiczności przedstawiciele wszystkich organizacji bez różnicy zapatrywań politycznych ze sztandarami. Po krótkich przemówieniach, które rozpoczęły się jednocześnie w dwóch miejscach placu, imponujący pochód ruszył ulicami Wierzbową a następnie ul. Czystą w stronę gmachu Rady Ministrów, gdzie została wyłoniona delegacja, która się udała do p. prezesa Rady Ministrów gen. Sikorskiego i wręczyła mu rezolucję, uchwaloną na wiecu następującej treści:

Ludność stolicy poruszona do głębi niesłychanym w dziejach aktem zbrodniczym, dokonanym na niewinnem życiu śp. prałata Konstantego Butkiewicza w Moskwie, zgromadzona na wiecu na Placu Teatralnym, protestując przeciwko barbarzyństwu od lat 5 stosowanemu do współbraci naszych, zamieszkałych w Rosji — stwierdza, że bezczelne i cyniczne okrucieństwa sowietów i zbrodnicza walka władzy sowieckiej przeciwko religji, kulturze i najświętszym ideałom ludzkości, trwają i są prowadzone z niesłabnącą energją. Dlatego Rząd Rzplitej, Sejm i naród winny wytężyć wszystkie siły w kierunku wytępienia u nas w kraju wszelkich objawów bolszewickiej zarazy. Wobec powyższego zgromadzenia uchwalają: 1) domagać się od rządu Rzplitej zaprzestania łagodnej taktyki wobec komunistów polskich i uważając ich jako zdrajców Państwa Polskiego, stosować do nich sądy doraźne z karą śmierci i w tym celu jaknajspieszniej wnieść odpowiednią ustawę do Sejmu i Senatu; 2) Domagać się od Sejmu niezwłocznego usunięcia ze swego grona posłów Łańcuckiego i Królikowskiego, jako zdrajców i oddać ich do dyspozycji sądu; 3) Niezależnie od powyższego domagać się od rządu jaknajenergiczniejszej interwencji w sprawie więzionych przedstawicieli kościoła katolickiego. Ludność stolicy przedstawiając rezolucję tę rządowi, prosi o wzięcie pod uwagę stanu duszy całego narodu, łączącego się ze stolicą, aby nie doprowadzić do ostatecznych granic oburzenia i zgrozy.

P. prezes ministrów gen. Sikorski w odpowiedzi zaznaczył, że rząd nie zmienił najzupełniej stanowiska, zajętego w dotychczasowych swoich enunciacjach i nie zamierza bynajmniej okazać słabości wobec prowokacyjnego postępowania sowietów. Wszelkie jednak kroki, szczególnie wewnątrz Państwa, któreby mogły przynieść w jakiejkolwiek mierze zakłócenie spokoju tak potrzebnego obecnie dla Polski, nie są wskazane i nie osięgną pożądanego skutku. Jeżeli chodzi o akcię na zewnątrz Państwa, rząd zrobi wszystko, aby Polakom, zamieszkałym na terenie Rosji sowieckiej zapewnić należyte bezpieczeństwo. Dążyć jednak musimy przytem do uzgodnienia swego stanowiska ze stanowiskiem innych rządów i Stolicy Apostolskiej, gdyż tylko tą drogą dadzą się uzyskać trwałe i istotne rezultaty.

HOŁD MIASTA LWOWA DLA MĘCZENNIKA.

Lwów, 5. 4. (Pat.) Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej przed przystąpieniem do porządku dziennego prezydent Neuman napiętnował barbarzyński czyn rządu sowietów i złożył hołd zamordowanemu kapłanowi śp. ks. Butkiewiczowi. Rada miejska przez powstanie z miejsc oddała cześć ofierze idei narodowej i katolicyzmu. Następnie po przystąpieniu do porządku dziennego Rada miejska uchwaliła rezolucję, w której powiada, że uważa ożywienie ruchu budowlanego za bardzo ważne i dlatego zwraca się do rządu z prośbą o bezzwłoczne wydanie zarządzenia wykonawczego do ustawy o rozbdowie i podwyższeniu kredytów do 200 miljardów marek w Towarzystwie Aprowizacji Miast na zakup zboża i mąki.

GŁOSY PRASY ZAGRANICZNEJ.

Londyn, 5. 4. (Pat.) „Times“ w dalszym ciągu, omawiając wykonanie wyroku śmierci śp. ks. prałata Butkiewicza, domaga się, aby rząd angielski podjął energiczne środki, świadczące, że Anglja żywo interesuje się sprawą prześladowań religijnych w Rosji. „Daily Telegraph“ wyraża opinję, że zapomocą nowych zbrodni bolszewicy pragną wzmocnić swoją władzę, poważnie zagrożoną w razie śmierci Lenina.

Paryż, 5. 4. (Pat). Jak donosi „New York Herald“ z Waszyngtonu, amerykańskie koła rządowe powstrzymują się od obszerniejszych komentarzy w sprawie egzekucji, dokonanej na prałacie Butkiewiczu, oświadczając w każdymbądź razie, że akty tego rodzaju odsuną ewentualne uznanie rządu sowjetów w bardzo odległą przyszłość.

„TIMES“ O ZBRODNIACH BOLSZEWIZMU.

Oburzenie w Anglji, które tak odruchowo wybuchło po wyroku na arcybiskupa Cieplaka i śp. ks. Butkiewicza, nie jest rzeczą nową. Wszystkie pisma bez różnicy kierunku od miesięcy podają oburzające fakty kampanji antyreligijnej w Bolszewji. „Times“ podając sprawozdania swoich korespondentów w osobnym artykule redakcyjnym wyraża pogląd angielski na tę sprawę:

„Bolszewicy wywołali szczególną rzecz. Stworzyli taką sytuację, w której wszystkie kościoły chrześcijańskie, odsuwając na bok wszelkie sprzeczności, widzą się zmuszone stawać połączonym frontem w obronie fundamentów wiary chrześcijańskiej. Nie jest to zwykłym przypadkiem, że bolszewicy w chwili, gdy rozluźniają swoją władzę nad monopolem ekonomicznym, zaprowadzonym przez nich z takiemi katastrofalnemi wynikami, starają się skoncentrować swój atak na religję i na wszystkie teorje i wierzenia, przedstawiające wyższość duchowego żywiołu w życiu nad czystym materjalizmem. Bolszewicy, zmuszeni nieubłaganemi faktami ludzkiej natury, musieli porzucić komunizm ekonomiczny. Wydaje im się, że mogą jeszcze drogą politycznego despotyzmu wytrzebić te religijne zwyczaje, owe owe głęboko zakorzenione duchowe instynkty, które uważają za główną przeszkodę tryumfu komunizmu w przyszłość.

„Prześladowaniem wiernych synów kościoła a uwodzeniem słabych i maluczkich pod pozorem schyzmy i reform chcą dojść do celu. Ataki bolszewizmu na religię są rozmaite. Głoszą w krzykliwy sposób najskrajniejszy ateizm. Popierają takie demonstacje jak wyszydzanie i sprośny i karykaturalny sposób urządzeń religijnych. Wydają gazetę, poświęconą podobnym celom, ich agenci w całym kraju głoszą nieustannie, że wiara w Boga, to ustanowiony przez kapitalistów i przestarzały zabobon. Spowodowali schyzmę w prawosławnym kościele a teraz traktują z pogardą duchowieństwo które uległo ich namowom.

„Wojna ich, to, jak sami mówią, „wojna przeciw frontowi idei“. Wydalili z Rosji cały szereg filozofów, jak np. prof. Łosskiego, który przeciwstawiał fakty duchowe materjalistycznym utopjom. Ale sposoby ich walki są doczesne i zwycięstwo nie może być po ich stronie. Jakiekolwiek są błędy narodów chrześcijańskich w krajach cywilizowanych, jakakolwiek jest ich niedoskonałość w zasadach chrześcijaństwa, bez dążności wzbudzonych przez nauczycieli wiary a przedewszystkiem Chrystusa samego ludzkość rozpadłaby się w chaos wirujących atomów. Bolszewicy łudzą się nadzieją osiągnięci celu ostatecznego, niszcząc te dążności. Nie uda im się to nigdy, ale obawa, że choć częściowo ziszczą swe plany, jest ważną przyczyną, by wszyscy ludzie wiary i nadziei złączyli się ze sobą ku unicestwieniu ich nikczemnych zamierzeń“.

Nie ulega wątpliwości, że zamordowanie ks. Butkiewicza złączy cały kulturalny świat chrześcijański w dążności solidarnej i nieugiętej do przeciwstawienia semickiej mściwości i barbarzyństwu Sowjetów wielkiej i świętej idei chrześcijanizmu, jako najskuteczniejszej obrony świata przed zarazą idącą z Rosji.

*

NIEPOROZUMIENIE W STRONNICTWIE KATOL.-LUDOW.

Kraków, (Tel. wł.) Przed kilku dniami donosiliśmy o wystąpieniu posła Matakiewicza z klubu Chrześcij. Narodowego (Dubanowicza). „Głos Narodu“ donosi dalej, że w ślad za pierwszym poszli posłowie: Ks. dr. Czul, Greiss i Jasiński; a pozostał w klubie Dubanowicza zatem tylko p. Maślanka. Jesteśmy zatem świadkami rozdrobnienia i tak już akcją wyborczą osłabionego Stronnictwa Kat.-Lud. Jaka jest przyczyna tego rozłamu, niewiadomo. Z listu p. Matakiewicza, ogłoszonego w dziennikach, wynikałoby, że posłowie katolicko-ludowi, reprezentujący interesy chłopów, nie mogli pójść po linji klubu, który bierze w opiekę także interesy średnich i wielkich rolników. Poza tem bliższych szczegółów rozłamu nie podano. Milczy o tem także organ stronnictwa „Lud Katolicki“.

*

WALKA Z PIJAŃSTWEM W ROSJI.

Ryga. 5. 4. (PAT.) W Rosji sowieckiej podjęto na nowo walkę z wzmagającem się pijaństwem. Miljony ludzi trują się wyrabianą potajemnie w nieśmiertelnej ilości samogonką. Wkrótce ukaże się dekret kwalifikujący potajemny wyrób spirytusu jako ciężkie przestępstwo kontrrewolucyjne, karane nawet śmiercią. Konsumenci samogonki mają odtąd podlegać karze więzienia. Za doniesienie o tajemnym wyrobie spirytusu ma przysługiwać premja w postaci mieszkania i mebli właścicieli tajnych gorzelni. Sprzedaż spirytusu denaturowanego zakazana zupełnie, staje się przywilejem państwa.

LENIN CHORY.

Ryga, 5. 4. (Pat.) Z Helsingforsu donoszą, że w Kremlu odbyło się konsyljum przy łożu chorego Lenina, do którego wezwano ostatnio sztokholmskiego profesora Henshta. Stan chorego zdaje się być beznadziejny. Lenin utracił zupełnie mowę i nie poznaje nikogo z obecnych. Z polecenia lekarzy i rządu do chorego nikogo nie dopuszczają.

*

Z RUMUNJI.

Bukareszt, 5. 4. (Pat. P. R.) Rząd postanowił ponownie otworzyć uniwersytety w Bukareszcie, Cluj, w Jassach i Czerniowicach, które zostały zamknięte z powodu zajść jakie miały miejsce na terenie tych uczelni w związku z uchwaleniem nowej konstytucji.

Chrześcijańska Demokracja.

Wieczór dyskusyjny

odbędzie się w **poniedziałek dn. 9 bm. o godzinie 8 wieczorem na sali „Hotelu Warszawskiego"** przemawiać będzie

poseł ks. prof. dr. Aleksander Wóycicki
profesor Akademji Lubelskiej

NA TEMAT:

„Istota kwestji robotniczej"

Przy wstępie pobierać się będzie dobrowolne składki na rzecz bezrobotnych w Grudziądzu.

O liczny udział prosi

Zarząd koła Chrześcijanskiej Demokracji i Chrześć. Zjednoczenia Zawodowego.

Poseł ks. Aleksander Wóycicki.

Przybycie którego zapowiada uwiadomienie powyższe, wybrany został do Sejmu w okręgu lubelskim.

Urodził się w powiecie mińsko-mazowieckim w roku 1878. Nauki średnie ukończył w Warszawie (III gimnazjum), filozoficzne i teologiczne — w seminarjum metropolitalnem warszawskiem. Wyświęcony na kapłana w r. 1901 spełniał obowiązki wikariusza, z któremi zawsze łączył działalność społeczną wśród ludu pracującego. W r. 1903 z robotnikami żyrardowskimi założył w Wiskitkach pod Żyrardowem jedną z pierwszych u nas większych spółdzielni robotniczych pod nazwą „Żubr"; następnie prowadził pracę kulturalno-oświatową, szerzył czytelnictwo wśród robotników Kutna i okolicy w latach rewolucyjnych 1904—1906. Właśnie zapoznanie się w Wiskitkach i Kutnie ze światem pracy fabrycznej wykazało mu naglącą konieczność zajęcia się sprawą społeczną, która w „latach wolnościowych" z całą jaskrawością ciężkiej choroby ujawniła się na zewnątrz, zwłaszcza w Kongresówce.

Z drugiej zaś strony zbliżenie się do robotnika fabrycznego dała księdzu W. możność poznania wielkich wartości duchowych ludu pracującego, oraz jego potrzeb. Powodowany chęcią oddania się racjonalnej pracy społecznej wśród robotników postanowił odbyć studja ekonomiczno-społeczne w najlepszych uczelniach zachodnio-europejskich. W tym celu udał się w roku 1906 do Paryża i zapisał się na wydział prawa uniwersytetu paryskiego oraz do szkoły nauk politycznych, którą skończył po napisaniu rozprawy o kwestjii robotniczej w Polsce. Następnie w r. 1908 udał się do Anglji, gdzie w dalszym ciągu prowadził studia społeczne w Londynie, odwiedzając przytem wielkie ośrodki życia naukowego i przemysłowego, jak np. Oxford, Manchester, Birmingham i inne.

Z Anglji udał się do Belgji na studja dalsze do uniwersytetu katolickiego wszechświatowej sławy — w Lowanium (Louvain) pod Bruksela, gdzie po przedstawieniu wielkiej rozprawy p. t. „La classe ouvrière dans la grande industrie du Royaume de Pologne, Paryż, 1909, otrzymał stopień doktora nauk politycznych ii społecznych.

Wróciwszy do kraju został wikariuszem w Zgierzu. wkrótce jednak Akademja Duchowna w Petersburgu powołała go na profesora socjologii w r. 1910; kiedy zaś w czasie wojny powstała nad Newą wyższa uczelnia polska pod nazwą Wyższych Kursów Polskich ks. Wóycicki objął w niej wykłady nauk społecznych.

W Petersburgu obok pracy naukowej prowadził i pracę społeczną: był wiceprezesem stowarzyszenia chrześc. społ. „Oświata", w którem najczęściej dawał odczyty; zorganizował wspólnie z innymi Demokrację Chrześc. w kwietniu 1917 r.; należał do organizatorów ogromnej doniosłości dla życia polskiego instytucji Tow. Pomocy dla ofiar wojny; na początku 1915 r. wzniósł z innymi wzorową ochronę — szkołę dla dzieci wygnańców, które dopiero jesienią 1918 r. przywiózł do kraju; a gdy w kwietniu 1918 r. śp. ks. rektor Radziszewski powziął myśl utworzenia uniwersytetu katolickiego w Polsce, ks. Wóycicki należał do pierwszych tej instytucji organizatorów.

W r. 1918, gdy w Lublinie powstała nowa wszechnica, śp. rektor ks. dr. Radziszewski powołał ks. Wóycickiego na katedrę socjologji i historji gospodarczej na uniwersytecie lubelskim.

Odtąd ks. Wóycicki osiadł w Lublinie i obok pracy naukowej zajął się działalnością społeczną wśród robotników lubelskich.

Do Demokracji Chrześc. ks. Wóycicki należy od r. 1917, zaś od początku 1922 zajął się jej zorganizowaniem w Lubelszczyźnie, gdzie też przygotował wybory jako Komisarz Okręgowy z ramienia Chrześc. Narodowego Stronnictwa Pracy.

Z prac naukowych ks. Al. Wóycickiego wymieniamy:

„Związek chłopski w Belgji i Holandji" (1907), „Praca polityczno-społeczna katolików niemieckich", „Fryderyk Ozanam jako działacz katolicki", (1914), „Instytucje fabryczne i społeczne w przemyśle Królestwa Polskiego" (1915), „Chrześcijański ruch robotniczy w Królestwie Polskiem" (1916). „Sprawa szkoły katolickiej na Zachodzie a u nas" (1915), „Program Demokracjii Chrz. w Rosj" (1917), „Demokracja chrześcijańska w Polsce" (1917), „Dzieje klasy robotniczej w Król. Polsk." (1918), „Socjologja ogólna" (1920), „Chrześcijański ruch robotniczy w Polsce" (1921), „Dzieje klasy robotniczej w Polsce w czasach nowszych" (1922), „Robotnik polski w życiu rodzinnem" (1922), „Sprawa robotnicza w Polsce" (1922), „Organisations sociales catholiques en Pologne" (1922 r.).

Nadto ks. Al. Wóycicki współpracuje w pismach polskich i zagranicznych, jak „Ekonomista", „La Réforme Sociale", „Le Mouvement Social", „L'Action Populaire" i w innych.

Z całej Lubelszczyzny ks. prof. Wóycki jest jednym posłem wybranym z listy Chrześc. Zw. Jedności Narodowej w Sejmie prezesem Komisji Ochrony Pracy.

Jak Prusacy postępowali we Francji w roku 1871.

Wobec rozpisywań się prasy niemieckiej o „zbrodniach" francuskich w zagłębiu Ruhry na czasie jest ogłoszenie wyjątków z lwowskiego dwutyg. „Przyjac. Ludu" z r. 1871, który w obrazkach z pola walki francusko-niemieckiej zamieścił wtedy szereg potwornych zbrodni pruskich, popełnionych we Francji. Zbrodnie te, przejmujace groza, przypominaja mordy Hunów i Tatarów. Oto niektóre obrazki:

Niemiecka „Volkszeitung" zamieściła opis egzekucji, wykonanej przez Prusaków w mieście Nancy, a to z powodu zabicia przez nieznanego sprawce pewnego żołnierza niemieckiego. Prusacy zastrzelili za to 200 żołnierzy francuskich, zabranych w niewolę. Jeńcy francuscy musieli najpierw wykopać wielki dół, nad którego brzegiem ustawiono ich w szeregu, poczem rozstrzeliwano jednego po drugim, porządkiem, tak, że ani jeden nie uszedł okrutnej śmierci.

„W dniu 4-go grudnia r. z. zajęli Prusacy miasto Chatillon sur Marne, gdzie niedawno Riciotti Garibaldi wpadłszy niespodziewanie, zabrał w niewolę 13-stu pruskich oficerów. Prusacy zemścili się okropnie za ten napad młodego Garibaldiego. Najperw spilądrowano masteczko, potem zniszczono wszystko, czego zabrać nie było można. Potłuczono meble, podziurawiono płótna i wystawy bagnetami i zburzono domy nieobecnych, pomiędzy domami spalonemi znajduje się i wspaniały pałac zbudowany przez marszałka Marmonta. Podczas tego insultowano kobiety publicznie, gwardzistów narodowych kaleczono, a gospodarza domu zajezdnego, gdzie Riciotti wziął w niewolę pruskich oficerów, spalono w jego własnym domu.

Prusacy przebierali sie za wolnych strzelców francuskich i tak zwodząc Francuzów, z nienacka na nich napadali i mordowali. W ten sposób wymordowali Prusacy kilka oddziałów francuskich.

W pobliżu wioski Vaux-Villaine, znaleziono zabitego oficera pruskiego. Zawiadomiony o tem dowódca załogi pruskiej, rozkazał spędzić wszystkich mężczyzn do kościoła, gdzie los miał wybrać trzech przeznaczonych na rozstrzelanie za zabitego Prusaka. Ponieważ los mógł paść na ojców rodzin, więc trzej młodzi ludzie oddali się dobrowolnie w ręce najezdzców i niezwłocznie zostali rozstrzelani.

Prusacy zająwszy miasteczko Aubigni, nie mogli swoich koni pomieścić po stajniach: postanowili więc na ten cel zająć kościół, czemu się jednak sprzeciwił miejscowy proboszcz. Prusacy siłą atoli zajęli świątynie, w której nieszczęściem znaleźli w kruchcie kilkanaście karabinów, schowanych tam przez gwardię narodową. Wskutek tego uwięzionego proboszcza wywleczono na rynek i zakłuto bagnetami.

Dnia 31-go października dwunastu huzarów pruskich pod dowództwem oficera, wysłanych na rekwizycję żywności, stanęło we wiosce Breoal. W chwili, gdy żołnierze po dokonanej grabieży zasiedli do śniadania, wpadli do wioski francuscy wolni strzelcy, którzy dawszy kilkanaście strzałów, znaglili Niemców do spiesznej ucieczki z pozostawieniem wszystkch łupów. Wódz najezdniczej armji, dowiedziawszy się o tem, odkomenderował kilka kompanji wojska, które wszedłszy do tej wioski, po doknanem zrabowaniu podpalili ją na wszystkich rogach. Jeszcze dnia następnego paliła się nieszczęśliwa wioska.

W Cernaj, miasteczku położonem w górnej Alzacji, udało się Prusakom pojmać trzech wolnych strzelców, między któremi znajdował się jeden oficer. Dowódca pruski kazał wszystkich powiesić na najbliższem drzewie. Daremnie oficer protestował przeciw tej haniebnej śmierci, udowadniając papierami, że jest oficerem armji regularnej, przydzielonym do oddziałów wolnych strzelców; krwiożerczy Prusak był jednak na wszystko głuchym i kazał spełnić wyrok.

Zniesienie zamknięcia „Rozwoju".

Donosiliśmy już o zniesieniu zamknięcia „Rozwoju" zarządzeniem ministra spraw wewnętrznych z dnia 29 marca.

Zamknięcie względnie zawieszenie dokonane zostało w pierwszych dniach stycznia przez komisarza rządowego na miasto Warszawę p. Anusza. Zawieszenie to było zupełnie nieusprawiedliwione, zarzuty przeciw warszawskiemu „Rozwojowi" podnoszone (jakoby organizował demonstracje uliczne przeciw wyborowi śp. Narutowicza na prezydenta) okazały się nieprawdziwymi i „Rozwój" wygrałby napewno swą sprawę przed trybunałem administracyjnym. Wobec tego Ministerstwo Spraw Wewnętrznych najpierw przewlekało załatwienie rekursu, wniesionego przez „Rozwój", a potem wdało się w układy i w zamian za pewne, nieistotne zresztą, zmiany w statucie „Rozwoju". zniosło dekret p. Anusza.

Żądane przez Ministerstwo zmiany statutowe zostały już uchwalone przez walny zjazd delegatów „Rozwoju", jaki przed kilku tygodniami obradował w Łodzii. Nie jest prawdą doniesienie prasy lewicowej jakoby zmiany te wykluczały politykę z „Rozwoju" i ograniczyły Towarzystwo do spraw ściśle gospodarczych. „Rozwój" nie uprawiał nigdy polityki we właściwem znaczeniu tego słowa. Zajmował się natomiast żywo propagandą za unarodowieniem naszego życia gospodarczego i tę propagandę dalej będzie prowadził. Zmiany, które w statucie Towarzystwa przeprowadzono na propozycję Rządu, dotyczą jedynie:

1) usunięcia pośrednictwa pracy i ubezpieczeń z agend „Rozwoju";

2) zniesienia „dziesiętników" i „setników" (nie byli to zresztą bynajmniej przywódcy jakiejś bojówki, ale gorliwi rozwojowcy, którzy uzyskali owe tytuły za zdobycie 10 względnie 100 nowych członków);

3) zniesienia Rad Nadzorczych w Oddziałach i Dyrekcjach Okręgowych i ograniczenia liczby członków Zarządu Oddziału do 5—7. oraz zniesienia t. zw. „kapituły" przy Zarządzie Głównym.

Zarząd Główny składać się będzie z 12 członków. Na czele biura centralnego stać będzie dyrektor, mianowany przez Zarząd Główny. Jest nim, jak wiadomo, poseł Tadeusz Dymowski (Chrześc. Demokracji).

Na zjeździe łódzkim stwierdzono silny wzrost ruchu „rozwojowego" w ostatnim czasie. Dnia 1 stycznia br. „Rozwój" liczył już 99 oddziałów miejscowych i 95 komitetów organizacyjnych, gdy jeszcze w r. 1921 należało do „Rozwoju" tylko 15 oddziałów, Członków ma Towarzystwo 52 266 zarejestrowanych w Centrali warszawskiej, nie licząc członków konsumów „Rozwoju" i popierających. Wpływ kasowy Centrali za rok ubiegły wynosił 54 miljony marek, a kapitał własny Towarzystwa 64 mil. marek wartości nominalnej, w rzeczywistości jest on znacznie wyższy.

Wobec wzrastającego zalewu żydowskiego, odbierającego miastom naszym charakter polski, jest obowiązkiem każdego patrjoty polskiego zostać członkiem „Rozwoju" i popierać jego cele.

U nas na Pomorzu zaczęto swego czasu organizować „Rozwój", — odbyło się także pierwsze zebranie agitacyjne w Grudziądzu. Dziś niezawodnie, szczególnie wobec zbrodni dokonanej w Rosji na ks. prałacie Butkiewiczu, którą uważać należy za wynik nienawiści żydostwa do wszystkiego, co chrześcijańskie, a do Kościoła katolickiego w szczególności, powstanie organizacji takiej jest nieodzownie potrzebne. Przynależność do niej musi być niejako legitymacją czynnej i czujnej polskości. Przez bezwzględne stosowanie hasła „Swó do swego po swoje" damy międzynarodowemu żydostwu najlepszą odpowiedź na prowokacje, na jakie sobie pozwala wobec katolików i Polaków. Zdawać należy sobie sprawę z tego; że i u nas dojść by mogło do stosunków, jakie panują w Rosji, do zwycięstwa komunizmu, popieranego wszędzie przez żydostwo, jeżeli dopuścimy do zażydzenia miast nawet w tych dzielnicach, które zdołaliśmy za czasów niewoli dzięki czujności i współpracy wszystkich oczyścić z tej narośli chorobliwej na organiźmie narodu. Nie wolno patrzeć obojętnie na grozę wywłaszczania miast przez panoszące się żydostwo. Kto jest tylko biernym widzem, ten popiera obcą inwazję.

Nauka, literatura i sztuka.

Zjazd chemików polskich.

Dnia 4 bm. o godz. 11 rano rozpoczął się w gmachu politechniki warszawskiej pierwszy zjazd chemików polskich. Na zjazd przybyło mnóstwo profesorów z wszystkich dzielnic Polski. Przemówienie powitalne w imieniu Akademji Jagiellońskiej wygłosił prof. Natanson potem wygłosił przemówienie prof. Mościcki, imieniem Ministerstwa Wyznań Relig. i Oświecenia Publ. powitał zebranych minister p. Mikułowski-Pomorski. Z kolei wygłosił przemówienia powitalne prof. Zawidzki, prof. Radziszewski, prof. Krukowski, rektor uniwersytetu Łukasiewicz i i.

Międzynarodowy kongres bibljotekarzy.

W Paryżu w dniu 3 bm. odbyło się w Sorbonnie pod przewodnictwem Barthou inauguracyjne posiedzenie międzynarodowego kongresu bibljotekarzy i bibljofilów. W kongresie bierze udział około 600 osób. Kongres będzie trwał do 9 kwietnia.

Paderewski doktorem praw uniwersytetu kalifornijskiego.

Jeszcze w czerwcu r. ub. University of South California", jedna z najważniejszych uczelni amerykańskich, uczciła zasługi Ignacego Paderewskiego, nadając mu tytuł doktora prawa, lecz skutkiem rozmaitych przeszkód uroczystość promocyj na uniwersytecie odbyła się dopiero dnia 22 lutego br., w dniu urodzin Waszyngtona.

Uroczystość wręczenia doktoratu miała przebieg niezwykle uroczysty. Ceremonji przewodniczył dr. R. B. Klein Smidt, prezydent uniwersytetu. W czasie uroczystości był obecny cały fakultet uniwersytecki, oraz wielka liczba studentów i publiczności. Wszyscy wznosili okrzyki na cześć Paderewskiego i Polski, składając przez to hołd nietylko temu wielkiemu patrjocie polskiemu, ale i jego ojczyźnie, dla której tyle zasług położył. Podkreślił to także w swem przemówieniu p. Klein Smidt, podnosząc, że te „rzadko udzielane honory uniwersyteckie należą się mistrzowi, który tak wielkie, niezmordowane oddał zasługi swej ojczyźnie, do której powstania niezmiernie się przyczynił."

Paderewski, ubrany w togę doktorską, podziękował w serdecznych słowach za uznanie i zaszczyt jaki go spotkał ze strony uniwersytetu i społeczeństwa amerykańskiego.

Sekretarjat Chrześcijańskich Związków Zawodowych istnieje w Grudziądzu przy ulicy Groblowej 31. Otwarty jest od 8—1 i od 3—6.

Tam interesenci otrzymać mogą wszelkie informacje i porady w sprawach zawodowych itd. Kierownikiem jest p. Jan Nowak. Telefon 713.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Sobota Hermana. Wschód słońca 5.25 zachód 6.41 Wschódksi ężyca 12.52. zacnód 9.41.

—** SPROSTOWANIE. Ziemianki Koła Radzyńskiego złożyły na ręce pani starościny Ossowskiej 130 jaj na święcone dla chorego żołnierza, a nie jak mylnie wydrukowano 60 sztuk.

—** OD ADMINISTRACJI. Z powodu znacznego podwyższenia opłat pocztowych od dnia 1 kwietnia br., należy do ofert nadsyłanych na ogłoszenia w „Głosie Pomorskim" — celem dalszej wysyłki nadawcy — dołączyć odtąd 550 marek

Dla szybciejszego załatwienia tychże zaleca się aby zamiejscowi interesenci przesyłali oferty w 2 kopertach, dołączając odnośne portorjum a miejscowi zaraz placili w naszej ekspedycji. Ułatwia to nam szybszą ekspedycję tychże.

Oferty, do których nie dołączono opłaty odkładane będą aż się większa ilość zbierze i dopiero razem wysyłane, co powoduje nieraz niprzewidzianą zwłokę.

—** REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO. W piątek, dnia 6-go kwietnia „koncert H. Czarlińskiej".

W sobotę, dnia 7-go kwietnia o godzinie 8-mej wieczorem po raz pierwszy „Polka w Ameryce", komedja w 3 aktach Kozłowskiego.

W niedzielę, dnia 8-go kwietnia wieczorem o godzinie 8-mej „Polka w Ameryce".

W przygotowaniu doskanała sztuka Gogola „Rewizor z Petersburga":

—** Z TEATRU MIEJSKIEGO. Dzisiaj w piątek z powodu próby generalnej do „Polki w Ameryce" przedstawienie się nie odbędzie. Wieczorem o godzinie 8-mej „koncert H. Czarlińskiej".

Jutro w sobotę premjera Kozłowskiego p. t.: „Polka w Ameryce", komedja w 3 aktach. Utwór ten świetny wszędzie w Polsce gorąco doznał przyjęcia; to też nie wątpimy, że i na scenie tutejszej zdobędzie zasłużone laury. Punktem kulminacyjnem komedji są doskonale scharakteryzowane postacie Polki, żyda Fertiga oraz dżentelmentów amerykańskich, właścicieli trustów stalowych itd. Nadzwyczaj efektowne sceny połączone z zawikłanemi sytuacjami dały autorowi znanemu w Polsce ogromny sukces. Kozłowski święcił tryumfy na szystkich scenach stołecznych a prasa i społeczeństwo z wdzięcznością przyjmuje jego sztuki.

Główną rolę Polki kreować będzie p. Prus-Wysocka. W innych rolach wystąpią pp.: Hartmannowa, Palczewska, Drozdowska, Zbierzyńska, Czekallówna oraz pp.: Zbierzyński, Gorzkowski, Cichocki, Burski, Drwęski, Ilcewicz, Łoziński, Bajon i inni. Reżyseruje p. Andrzejewski. Ponieważ popyt na bilety jest dość liczny, przeto uprasza Dyrekcja Szan. Publiczność o zaopatrzenie się już dzisiaj w karty wstępu.

Drzwi do sali zostaną po podniesieniu kurtyny bezwzględnie zamknięte. Sprzedaż biletów czynna w składzie u p. Wawrzyniaka, Plac 23-go Stycznai 29.

W niedzielę „Polka w Ameryce".

W przygotowaniu doskonała sztuka rosyjskiego pisarza Gogola p. t.: „Rewizor z Petersburga"

—** DZIŚ — PIĄTEK — TEATR MIEJSKI — HALINA CZARLIŃSKA. W dniu dzisiejszym wystąpi w sali Teatru Miejskiego o godzinie 8-mej wieczorem znakomita śpiewaczka scen zagranicznych HALINA CZARLIŃSKA, która odniosła pełen sukces artystyczny na onegdajszym koncercie w Toruniu. Sądząc z dotychczasowej sprzedaży biletów — stwierdzić należy ogromne zainteresowanie dzisiejszym piątkowym koncertem wśród miejscowej i zamiejscowej publiczności. I nic dziwnego. Wszak koncertować będzie z ramienia ruchliwej „Imprezy artystycznej" jedna z najsławniejszych spółczesnych artystek, której piękny głos mezzosopranowy od szeregu lat rozbrzmiewa na pozakrajowych scenach operowych. Albowiem H. Czarlińska jest par excellence artystka operową i pod tym kątem widzenia ocenia się jej wspaniałą karjerę sceniczną. Nieliczne pozostałe bilety do nabycia w składzie cygar u p. Wawrzyniaka, wieczorem przy kasie.

—** TANIE MIĘSO ... TAKŻE W GRUDZIĄDZU. Na naszą notatkę w jednym z ostatnich numerów „Głosu" p. t. „Tanie mięso ... ale w Toruniu", Magistrat odpierając uczyniony mu zarzut, jakoby nie starał się o tanie mięso dla ludności, donosi nam co następuje:

„Taksamo jak w Toruniu, istnieje i w Grudziądzu przy Rzeźni Miejskiej tania jatka, która oddaje mięso po znacznie tańszych cenach, czasami nawet funt po 1 000 marek w stosunku do jakości i rodzaju mięsa.

Więc to samo co ma Toruń, posiada i Grudziądz.

Wielka frekwencja kupujących, zwłaszcza ze sfer uboższych, świadczy dostatecznie o wykorzystaniu tej instytucji miejskiej".

Doskonale! Jesteśmy bardzo zadowoleni, że i w Grudziądzu istnieje możliwość dla uboższej ludności zakupywania mięsa po tańszych cenach. Ale dlaczego Magistrat nie ogłosił tego przedtem, aby ludność nie potrzebowała dowiadywać się o tem pokątnie od drugich osób, ale o źródle zakupu tańszego mięsa wiedziała z oficjalnych komunikatów Magistratu.

—** STAN ZASIEWÓW W POW. GRUDZIĄDZKIM, podobnie jak w innych stronach jest zupełnie zadawalniający. Zdaniem doświadczonych rolników zasiewy przedstawiają się w r. b. o wiele lepiej niż roku ub. w tej samej porze roku. Zawdzięcza się tak pomyślny stan zasiewów łagodnej zimie. W marcu ub. roku miewaliśmy co prawda także piękne, słoneczne dni, lecz ostre przymrozki nocne, dosięgające 10-ciu, a nawet 14-tu stopni, wpłynęły niekorzystnie na oziminy.

Obecnie żyto i pszenica ozima dosięgły tego stopnia rozwoju co w roku zeszłym w maju. O ile więc nie doczekamy się jeszcze surowych przymrozków, żniwa tegoroczne wypadną niezwykle pomyślnie.

—** PRZYJMOWANIE OCHOTNIKÓW DO WOJSKA. M. S. Wojsk. podaje do wiadomości, że powiatowe Komendy Uzupełnień przyjmują zgłoszenia zamiarów wstąpienia do wojska w charakterze ochotników mężczyzn, obywateli polskich, urodzonych w latach 1903, 1904, 1905, zamieszkałych na całym obszarze państwa polskiego. Kandydaci winni podania odnośne składać do najbliższej od ich stałego miejsca zamieszkania Powiatowej Komendy Uzupełnień, podając dokładny adres oraz dołączając urzędowe świadectwo moralności i zaświadczenie o zgodzie ojca lub matki, względnie osoby miejsce rodziców prawnie zastępującej. Ochotnicy są przyjmowani do wszystkich rodzajów broni i oddziałów, w których chcą służyć. O stawieniu się zgłoszonych kandydatów do przeglądu wojskowo-lekarskiego zainteresowani będą powiadomieni drogą wezwań imiennych. Ostatni termin składania podań do P. K. U. został ustalony na dzień 1 maja 1923 roku.

—** NOWE ZNACZKI POCZTOWE DLA GÓRNEGO ŚLĄSKA. Obecnie w państwowych zakładach graficznych odbywa się drukowanie nowych znaczków pocztowych, które wobec podniesienia taryfy na Górnym Śląsku spowodowanej spadkiem marki niemieckiej wydane będą w polskiej części G. Śląska w wartości 80, 100, 200, 300 i 500 marek niemieckich.

—** Z RUCHU EMIGRACYJNEGO. Ajencje żeglugi dla emigrantów otrzymały zawiadomienie o wznowieniu ruchu emigracyjnego przez Triest. Koszta przejazdu w tym kierunku są podobno identyczne z kosztami przejazdu przez Rumunię. Towarzystwo żeglugowe morskie w Trjeście wystąpiło do rządu włoskiego z petycją, aby w drodze dyplomatycznej i umów handlowych wyjednał ulgi i udogodnienia transportowe dla emigrantów kierowanych z Polski przez port trjesteński.

—** POŻYTECZNY WYNALAZEK. Fabryka maszyn do pisania Remington skonstruowała maszynę piszącą zupełnie cicho. Wybawi to od nieznośnego klekotania wszystkie biura. Jak nas informuja, maszyny te przybędą wkrótce do Warszawy.

—** ZALEW FILMÓW NIEMIECKICH. Bywalcom kina rzuca się w oczy zalew naszych kinematografów filmami niemieckiego pochodzenia, często bardzo o wątpliwej wartości artystycznej, a z reguły o niewątpliwej tendencji kulturalnej i politycznej. Że od zalewu filmów niemieckich nie jedna tylko Polska cierpi, świadczy fakt, że w Czechosłowacji w drugiej połowie roku ubiegłego na 896 filmów, które przeszły przez cenzurę, 521, t. j. 57 proc. było niemieckich i austrjackich.

Podziękowanie.

—** NA KUCHNIĘ LUDOWĄ złożyli Poznański Bank Ziemian 500 000 marek, p. Strysik ul. Chełmińska 4 000 marek. Kino pod „Orłem" z jednego wieczornego przedstawienia pół czystego dochodu w wysokości 131 550 marek. Ofiarodawcom składa podziękowanie Kuchnia Ludowa.

—** NA KUCHNIĘ LUDOWĄ złożył p. Bronikowski, Radzyńska 100 000 marek. Ofiarodawcy składa podziękowanie Kuchnia Ludowa.

Ruch towarzystw.

—(rt) BACZNOŚĆ „SOKÓŁ"! Wycieczka w niedzielę, dnia 8-go bm. do Grupy. Zbiórka o godzinie 12.45 przy ulicy groblowej przed ćwiczalnią szkoły żeńskiej, dla starszych o godzinie 1.45 na dworcu.

Czołem! Naczelnik.

—(rt) KONFERENCJA CZŁONKÓW RADY NADZORCZEJ I GŁÓWNEGO ZARZĄDU ZWIĄZKU PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH odbędzie się dziś (w piątek) wieczorem o godzinie 7 i pół w dolnych ubikacjach Hotelu Warszawskiego. Bardzo ważne sprawy, niecierpiące zwłoki. Obecność wszystkich członków Rady i Głównego Zarządu konieczna.

—(rt) WALNE ZEBRANIE KOŁA MIEJSCOWEGO ZWIĄZKU PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH, zwołane na sobotę, 7 bm., godz. 8 wiecz. nie odbędzie się, jak zapowiedziano w Hotelu Warszawskim tylko na dużej sali w Bazarze przy ulicy Moniuszki.

Porządek obrad: 1. Komunikaty Zarządu Głównego, 2. wybór Zarządu lokalnego, 3. ustalenie listy kandydatów do Sądu Przemysłowego i Sądu Kupieckiego, 4. Wydawanie legitymacji członkostwa i statutu, 5. wolne głosy.

Zarząd Główny Z. P. U.

—(rt) Z RUCHU B. POWSTAŃCÓW. W poniedziałek, dnia 9-go kwietnia br. o godzinie 8-mej wieczorem w dolnej sali Hotelu Warszawskiego odbędzie się posiedzenie Zarządu Towarzystwa Powstańców i Wojaków, z nader ważnym porządkiem obrad. Obecność wszystkich członków Zarządu konieczna. Sekretarz.

W środę, dnia 11-go bm. o godzinie 7-mej wieczorem na sali Hotelu Warszawskiego odbędzie się zebranie członków Towarzystwa Powstańców i Wojaków. Porządek dzienny bardzo ważny. O liczny udział prosi Zarząd.

—(rt) CZŁONKINIOM „KOŁA POLEK" polecamy usilnie wziąć udział w wiecu Narodowej Organizacji Kobiet w piątek, dnia 6-go bm o godzinie 5-tej na sali Hotelu Warszawskiego. Zarząd Koła Polek.

Z Pomorza.

—** CHEŁMŻA. (Nieporządki na dworcu kolejowym). Dochodzą nas zażalenia, na brak drugiego okienka dla sprzedaży biletów kolejowch na dworcu kolejowym w Chełmży. Szczególnie w godzinach popołudnioych bywają wypadki, że szereg obywateli mimo dość rychłego przybycia biletu kupić już nie zdoła przed odejściem pociągu. Możeby odnośne władze zdecydowały się nareszcie na otwarcie drugiego okienka do sprzedaży biletów.

—** TORUŃ. (Ruch statków na Wiśle). Nowy parowiec przewozowy „Nadwiślanin" rozpoczął w Wielki Piątek po południu regularny kurs pasażerowy. — Przy bulwarze stanęły holowniki motorowe „Kołłątaj" i „Lubecki", oraz parowce „Hoffnung" i „Forelle" i dwie łodzie cysternowe firmy naftowej Bracia Nobel.

(Wymarsz na manewry). Na manewry wiosenne wyruszył toruński 63 p. p. Wymarsz nastąpił w tych dniach około godziny 6-ej przy dźwiękach orkiestry w stronę Chełmży.

—** PELPLIN. (Echa mordu woźnicy browaru starogardzkiego). Ściganie i tropienie sprawcy mordu dotychczas bez skutku. W Wielki Piątek w restauracji p. Korczaka, gdzie zamordowany zatrzymał się ostatnio przed wyjazdem w drogę powrotną do domu, odbył się termin lokalny. Aresztowanego kuzyna nieboszczyka, jako podejrzanego o zbrodnię wypuszczono niebawem na wolność.

Jak wynika z przeprowadzonego śledztwa, woźnicę śp. Więsierskiego zabójcza kula ugodziła z tyłu w samo serce która, przeszywszy serce utkwiła w skórzanym fartuchu. Około pół miljona marek, które woźnica wiózł do domu, zostały wraz z torba zrabowane.

Zamordowany osierocił żonę i sześcioro dzieci.

—** CHOJNICE. (Ustąpienie dotychczasowego starosty). Starosta chojnicki p. Sikorski ustąpił, — jak donosi „Dzien. Chojn." — z dniem 31 marca ze swego stanowiska i wszedł w stan spoczynkowy. Następca jego ma być dr. Mellin, dotychczasowy starosta kościerski. Wymieniają na to stanowisko jeszcze dwóch kandydatów i to starostów Chmielewskiego z Wejherowa i dr. Bogacza z Starogardu.

—** TCZEW. (Wykrycie wielkich ładunków przemytniczych). W ostatnich dniach ub. m. podpadł naczelnikowi kolejowej ekspedycji towarowej Zajączkowo-Tczewskie, p. Adamowi Stempnowskiemu wagon mający nr. 131498, a załadowany rzekomo 22 paczkami wyrobów żelaznych. P. Stempnoski nie zadowolił się taką deklaracją lecz zażądał natychmiast rewizji i okazało się, że w wagonie znajdowało się 20 pak, ładowanych tytoniem i papierosami z Gdańska, Lege Tor do Łodzi Kaliskiej dla firmy A. Hanegsberga, jako towar przemytniczy, wagi 12.000 funtów. Oprócz tego zrewidowano 21 wagonów drzewa zadeklarowanych jako budulec, okazało się zaś, że są to ślipry. Szkoda, jaką miał ponieść skarb państwa przez to przemytnictwo wynosiła około 38 miljonów marek. Oszust przemytnik jak się zdaje żyd będzie musiał teraz zapłacić karę wedle przepisów podwójnej wysokości.

Jak się dowiadujemy, p. Stempnoski nie jednemu już żydowi popsuł jego rachuby oszukańcze, stosując się sumiennie do przepisów służbowych i przeszkodził już nie jednemu takiemu ograbieniu skarbu państwowego.

—** WEJHEROWO. (Uroczystość związkowa kolejarzy). W drugie święto wielkanocne obchodził związek kolejarzy uroczyście w kościele parafialnym drugą rocznicę swego założenia.

Z orkiestrą na czele maszerował pochód kolejarzy z dworca z chorągwią do fary, w której o godz. 8 i pół ks. kanonik Dąbrowski odprawił mszę św., po której przemówił w gorących i serdecznych słowach o znaczeniu polskiego kolejnictwa i jego stosunku do wiary świętej. Podczas mszy św. odśpiewał męski chór Harmonja „Wesoły nam dziś dzień nastał" oraz „Ave verum" i „Pod twą obronę".

—** PUCK. (Sprawozdanie z portu). W ostatnich dniach przed świętami silny wiatr zachodni spowodował ruszenie lodu z zatoki Puckiej w kierunku na Gdynię. Lód od kilku dni był w wielu miejscach popękany, pozostawał jednak w zatoce z powodu ciągłych wiatrów wiejących ze wschodu, które go na całej przestrzeni od Pucka aż pod wioskę Wielka Wieś spychała na ląd.

Wygląd portu puckiego jest nieco odmienny od zeszłorocznego; zbudowane od niedawna warsztaty portowe, pracują nad ukończeniem niedużego doku, mającego służyć w przyszłości do naprawy większych motorówek oraz żaglówek. Również wre praca nad umocnieniem toru kolejowego łączącego port z dworcem.

Z całej Polski.

POZNAŃ. (Tajemniczy zgon). Przed kilku dniami w domu przy ulicy Kraszewskiego nr. 5 wynajął pokój plutonowy 58 p. p., Andrzej Łazik. Ponieważ Łazik po wprowadzeniu się przez dłuższy czas nie opuszczał pokoju, zaniepokoiło to domowników. Drzwi do pokoju otwarto i znaleziono Łazika bez życia, przyczem okazało się, że Łazik zatruł się gazem. Nie można było stwierdzić, czy jest to wypadek, czy samobójstwo.

—** WARSZAWA. (Zniżka cen). Od kilkunastu dni w Warszawie pojawiła się tendencja zniżkowa na wszystkie prawie artykuły. Przyczyną tego jest polepszenie konjunktury politycznej, względna stabilizacja kursu walut i wstrzymanie się ludności od zakupów. Zastój w handlu łącznie z powyższemi cennikami wytworzył spadek cen, który się szczególnie uwydatni po świetach.

(Budowa pomnika ks. Józefa Poniatowskiego). Roboty prowadzone około pomnika ks. Józefa Poniatowskiego ze względu na bliski termin odsłonięcia monumentu postępują raźno naprzód. Obecnie wykończają obróbkę głównego granitowego cokółu, na który przygotowane już dźwignie i bloki podniosą śpiżowe, figuralne części pomnika.

(Tragedja staruszki). 69-letnia Aniela Marzelowa, wdowa z Łukowa, chora nieuleczalnie na zapalen. otrzewnej, po trzymiesięcznej kuracji w szpitalu św. Rocha, była umieszczona w schronisku starców św Ducha i Panny Marji. Przed tygodniem Marzelowa powiedziała odwiedzajacemu ją synowi, aby sprzedał część rzeczy i przygotował dla niej trumnę. W Wielką Sobotę staruszka zwlekła się z łóżka i chcąc pozbawić się życia, wbiła szpilkę od kapelusza w klatkę piersiową w okolicę serca. Na jęki sędziwej desperatki nadbiegła służba schroniska i wyjęła szpilkę. Lekarz pogotowia, po udzieleniu pomocy, przewiózł staruszkę w stanie ciężkim do szpitala Przemienienia Pańskiego.

(Dramat rodzinny). W mieszkaniu buchaltera, Aleksandra Kube, przy ulicy Wspólnej Nr. 61, sublokator jego, 26-letni Tadeusz Chałatek, porucznik, adjutant I dyonu taborów, wystrzałem z rewolweru zranił w szyję żonę właściciela mieszkania, 26-letnią Leokadję Kube, poczem drugi nabój skierował sobie w prawą skroń. Lekarz pogotowia, po udzieleniu pomocy, przewiózł zranioną do szpitala Dzieciątka Jezus. Chałatek zmarł przed przybyciem lekarza Pogotowia.

—** KRAKÓW. (Oddanie gruntu pod budowę Pomnika Wolności). Dnia 31 marca na gruncie przy wylocie ulicy Wolskiej na błoniach nastąpiło komisyjne oddanie przez zastępców magistratu krakowskiego delegatom Komitetu budowy Muzeum narodowego gruntu, przeznaczonego pod budowę Pomnika Wolnści.

—** LWÓW. (Odkrycie nieznanej choroby). W czasie Wielkiego Tygodnia w szpitalu załogowym u pewnego chorego żołnierza rozpoznano nową chorobę. Jest to rodzaj tak zwanego trądu nerwowego. Choroba ta budzie wielkie za-

interesowanie wśród specjalistów lekarskich i jest przedmiotem licznych badań.

—** ZE WSCHODNIEJ MAŁOPOLSKI. (Święcenie pól). Święcenia pól dokonano podczas świąt Wielkanocnych we wschodniej połaci Małopolski Zachodniej. Piękny ten zwyczaj coraz więcej zanika. Pole obchodzi procesja. Na granicznych punktach lud wbija wiechy w kształt krzyża, bogato ozdobione barwnemi wstęgami.

Z całego świata

—** WIEDEŃ. (Krwawa walka socjalistów z antysemitami). W tych dniach odbywała bojówka Hackenkreuzlerów ćwiczenia polowe w pobliżu Wiednia. Socjaliści dowiedziawszy się o tem wysłali swoją organizację wojskową w liczbie 400 ludzi. Po stronie Hackenkreuzlerów było około 200 ludzi. Obie grupy, które były zupełnie uzbrojone ostrzeliwały się nawzajem. Oddano około 150 strzałów, nikt jednak nie został ranlony. Walka ta trwała aż do przybycia policji.

(Samobójstwo wiceprezesa Anglobanku). Wiceprezes Anglobanku Wilhelm Rozenberg, który w tych dniach popełnił samobójstwo, zmarł w klinice. Jako powód do samobójstwa dzienniki podają silną depresję nerwową.

—** DOORN W HOLANDJI. (Znów separacja Wilhelma). Według wiadomości z Doorn potwierdzają się pogłoski o zamierzonej separâcji pmiędzy b. cesarzem Wilhelmem a jego drugą żoną.

—** LONDYN. (Zgon wynalazcy termoforn). W Londynie umarł angielski chemik Sir James Dewar w 81 roku życia. Do najpopularniejszych jego wynalazków należy t. zw. „termofor", znany podróżnym lub turystom, w którym przechowuje się dłuższy czas ciepłe napoje. Zasługi Dewara dla chemji angielskiej są olbrzymie.

Rozmaitości.

×Polarny urząd pocztowy. W oddaleniu tylko 850 mil od bieguna północnego znajduje się urząd pocztowy w Craig Harbour na wyspie Ellersmere w Kanadzie. Założyła go ekspedycja, która pod przewodnictwem J. D. Craig'a badała tego lata archipelag północny. Inny urząd pocztowy oraz stacja celna i policyjna znajdują się na Pond Inlet na Baffin Island. Te zawdzięczają swoje powstanie również owej ekspedycji.

× Dom 24-piętrowy w Warszawie. W tych dniach po całorocznych zabiegach we wszystkich instancjach, zatwierdzone zostały ostatecznie plany pierwszego prawdziwego drapacza nieba w Warszawie, który mieć będzie 24 piętra, a wzniesiony zostanie przy ulicy Wareckiej, mniej więcej nawprost domu, gdzie mieści się redakcja „Robotnika".

Plany tej budowli opracował inż. Wacław Moszkowski. Drapacz będzie tak budowany, iż nie będzie zabierał światła ulicy Wareckiej, przy linji regulacyjnej tej ulicy stanie jedynie dom czteropiętrowy, na nim zaś utworzony zostanie taras szerokości ulicy i za nim dopiero zostanie wzniesiony niejako nowy dom czteropiętrowy, z nowym tarasem na dachu i z nowym gmachem poza tarasem. Budowla sięgać będzie prawie do ulicy Świętokrzyskiej, do której prowadzić będzie specjalny taras. Cały dom-olbrzym przeznaczony zostanie na lokale biurowe dla kilkudziesięciu wielkich przedsiębiorstw, które wspólnym kosztem podejmują budowę. Kopanie fundamentów ma się rozpocząć niebawem.

× Uzdrowiska w Grenlandji. Jak twierdzi „Paris Medical", w Stanach Zjednoczonych powstał projekt urządzenia uzdrowiska dla chorych gruźliczych w Grenlandji północnej, wśród wiecznych lodów i śniegów. Na pomysł ten wpadł jeden z lekarzy amerykańskich, który sam cierpiąc na gruźlicę, wyjechał do Grenlandji północnej i tam odzyskał zupełne zdrowie.

Rolnictwo-Przemysł-Handel-Praca.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej Grudziądzko-Starogardzkiej.

— **Rozporządzenie** w przedmiocie regulowania obrotu dewizami i walutami zagranicznemi weszło w życie w dniu 12. III. 1923 r. (Dz. Ust. Nr. 26/23 p. 156). Zakup dla celów odsprzedaży walut zagranicznych i dewiz jako to: banknotów, czeków, przekazów, weksli, akredytyw i wszelkiego rodzaju pozostałości rachunkowych w walutach zagranicznych — oraz sprzedaż tychże dozwolona jest wyłącznie instytucjom finansowym, którym Ministerstwo Skarbu udzieli koncesji, w poszczególnych zaś wypadkach Minister Skarbu będzie zezwalać firmom handlowym i instytucjom finansowym na dokonywanie tych transakcji.

Wyrób machorki w prywatnych fabrykach tytoniowych może odbywać się jedynie w osobnych lokalach (oddzielnie od fabrykacji wszystkich innych wyrobów tytoniowych). Rozporządzenie niniejsze obowiązuje od dnia 20. II. 1923 i zostało ogłoszone w Dz. Ust. Nr. 28/23 p. 173. Prywatne fabryki wyrobów tytoniowych które dotychczas wyrabiają i wyrabiały machorkę, winne zastosować się do niniejszego w przeciągu 4 tygodni od dnia ogłoszenia rozporządzenia.

Wszelki węgiel kamienny, sortowany i niesortowany, przywożony z zagranicy na obszar Rzeczypospolitej Polskiej, zwolniony został (aż do odwołania) od 40 proc. podatku węglowego (Dz. Ust. Nr. 28/23 p. 174.

Konwencja Handlowa Polsko-Włoska weszła w życie w dniu 3-go marca 1923 r. (Dz. Ust. Nr. 29/23 p. 182).

Wykaz towarów, których wywóz jest zabroniony, został uzupełniony obwieszczeniem (Mon.. Pol. Nr. 60). przez dodanie artykułów: Poz. tar. Celn. 143 p. 1 a Miedź, nikiel, kadm w wiórach, opiłkach i złomkach;

143. p. 2 a Mosiądz, tombak, argentyn, brytanja bronz i inne stopy metalowe w wiórach, opiłkach i złomkach;

146. p. 1 a Ołów w złomach.

Równocześnie skreślono z wykazu towarów zabronionych (Mon. Pol. nr. 59/23) 85. p. 1. Olej wulkanowy i cylindrowy.

Wióry drzewne o jednakowej grubości i szerokości używane do oplatania butelek podlegają opłacie cła, narówni z wszelkiemi materjałami roślinnemi, obrobionemi do oplatania, według poz. tar. celn. 62 p. d.

Dla wszelkich spraw celnych Izba nasza stworzyła specjalny oddział informacyjny dla spraw celnych (Lipowa 31), który udziela porad i wskazówek w odnośnych kwestjach wszystkim zainteresowanym przemysłowcom i kupcom naszego okręgu. Udzielanie porady podlega opłatom na rzecz Izby.

Mnożniki celne. Od 2 kwietnia 1923 r. weszło w życie nowe rozporządzenie Min. Skarbu i Przem. i Handlu w sprawie podwyższenia mnożników celnych: normalnego (najwyższego) z obecnej wysokości 3.000 na 6.000 i ogólnego (zniżonego) z obecnej wysokości 2.000 na 4.000. Odnośne rozporządzenie ogłoszono w Dz. Ust. Rzp. Nr. 31/23 p. 202.

Informacje dla poselstw zagranicznych w sprawach czy to ogólnej gospodarki krajowej, czy też stanu, ilości, jakości produkcji, ulepszeń, ilości pracowników itd. udzielane przez nasze firmy przemysłowe i handlowe winny być przesyłane poselstwom przez Wydział Ekonomiczny Min. Spraw Zagr. Odpisy tych informacji należy kierować do Dep. Handlowego Min. Przem. i Handlu Niniejsze podajemy do wiadomości P. T. Firmom w myśl okólnika Min. Przem. i Handlu z dnia 10. III. br.

Sprawozdanie gospodarcze rynku wewnętrznego za m. styczeń 1923 r. opracowane szczegółowo przez Min. Przem. i Handlu, obejmujące ważniejsze gałęzie przemysłu krajowego jak: przemysłu włókienniczego, górniczego, hutniczego, metalowo-maszynowego, elektrotechnicznego, szklarskiego, papierniczego, spożywczego, drzewnego, jak również sprawozdanie ruchu handlowego w Gdańsku jest do przejrzenia w biurze naszej Izby.

Wybory do Izby Przem.-Handl. Grudz.-Starog. Szczegółowe sprawozdanie z dotychczasowych prac przygotowawczych do wyborów ogłosiliśmy w prasie w osobnym komunikacie. Na tem miejscu przypominamy, że Komisja wyborcza na posiedzeniu w dniu 24. III. br. ustaliła termin wyłożeniat list wyborczych do przejrzenia od dn. 9 do 16. IV. br. Listy wyborcze okręgu grudziądzkiego wyłożone będą w biurze Izby (Lipowa 31). listy pozostałych zaś okręgów w Magistratach.

Import maszyn i narzędzi rolniczych na Ukranie Poselstwo Polskie w Charkowie komunikuje, że w sprawie importu kontyngentów wypracowała komisja dla handlu zewnętrznego specyfikację narzędzi rolniczych, które będzie wolno wnieść do republik sowieckich w ciągu roku 1923. Ponieważ może to specjalnie zainteresować przemysł polski, Poselstwo podaje następujący spis tych narzędzi, zastrzegając jednak że wobec słabej siły nabywczej ludności wiejskiej ilości te mogą ulec zmianie in minus:

1. Pługi typu Sacka 40 000 sztuk, 2 siewniki jednokonne dla kukurydzy 400 sztuk, 3. kosiarki szerokości 4½ stóp (Masseyr-Harris, Mack Kormik, Diring) 1000 sztuk, 4. konne grabie 1000 sztuk, 5. żniwiarki zwykłe 1000 sztuk, 6. żniwiarki samowiązałki 100 sztuk, 7. parowe młócarnie (Wolf, Lanz, Clayton-Schuttleworth) od 3—8 H. P. 50 sztuk, 8. lokomobile parowe od 3—8 H. P., 20 sztuk, 9. naftowe wyżej 18 HP. 200 sztuk, 10. amerykańskie kukurydziane szredery 150 sztuk, 11. młynarskie instalacje chłopskiego typu 200 sztuk, 12. żarna dla młynów (42 do 56) 100 sztuk, 13. kosy austrjackie (8 8½ i 9) 200.000 sztuk, 14. młotki 100.000 sztuk, 15. widły czterozębowe 200.000 sztuk, 16. szpagat manilski dla samowiązałek 2.000 pudów, 17. młynki typu Ideal i Tryumf 200 sztuk, 18. tryjery Heyda 100 sztuk, 10. wszelkie drobne artykuły potrzebne dla gospodarstwa mlecznego, dla ogrodnictwa i stacji nasion.

Równocześnie Kijowski Komitet Jarmarczny przesyła do wiadomości koszta transportu kolejami rosyjskiemi tych towarów, których import oczekiwany jest przez stacje Krywin i Wojtowce. Taryfę przejrzeć można w biurze Izby.

Dnia 4 kwietnia rb. wygłosił w Grudziądzu odczyt na temat: „Projektowany rozwój sieci kolejowej w Polsce na zasadzie ustaw sejmowych i prac Państwowej Rady Kolejowej oraz widoki kolejnictwa naszego na przyszłość", inż. p. Dziedziul dotychczasowy naczelnik ruchu w Grudziądzu, obejmujący niebawem dyrekcję techniczną Zakładów Przemysłowych „Winkelhausen" w Starogardzie.

Firmy Francuskie, posiadające towary na eksport, chciałyby nawiązać stosunki handlowe z odnośnemi tut. firmami. Zainteresowani winni zgłaszać się do Polsko-Francuskiej Izby Handlowej w Warszawie, Szkolna 10.

W naszej Izbie są do przejrzenia:

Komunikat Min. Przem. i Handlu o eksporcie wyrobów fajansowych do Rumunji.

Informacje o nowych przepisach celnych i importowych w Stanach Zjedn.

Komunikat o nowych banknotach angielskich.

Sprawozdanie w sprawie wymiany towarów między Polską a Szwajcarją.

Zeszyt 6 **„Messezeitung"** — Rachenberg-Böhmen zawierający wykaz firm zagranicznych chętnych do nawiązania stosunków z firmami różnej branży.

Najświeższe raporty konsularne dotyczące życia gospodarczego różnych krajów, a w szczególności raporty naszych poselstw w Czechosłowacji, Niemiec, Rumunji, Włoch i Bułgarii.

„Demobil" Nr. 62, zawierający rozpisanie na konkursową sprzedaż następujących przedmiotów w Warszawie: wozów i ich części, bryczek, zniszczonej uprzęży i siodeł, wag, łańcuchów, motoru benzynowego, karoserii, ram samochodowych, sikawki, pasów transmisyjnych beczek, skrzyń, sieczkarń, belek, żelaznych i różnych innych przedmiotów. Termin składania ofert upływa z dniem 12. IV. 1923 r.

Do każdego zapytania, skierowanego do naszej Izby, należy dołączyć opłaconą kopertę na odpowiedź, o ile zapytanie nie pochodzi od zarejestrowanych w obwodzie Izby przemysłowców i kupców.

Grudziądz, dnia 5 kwietnia 1923 r.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Grudziądzu
Lipowa 31.

HANDEL.

— **Jarmark próbek w Budapeszcie.** Budapeszteńska Izba handlowa organizuje jarmark próbek, który odbędzie się od 19 do 28 maja rb. W akcji organizacyjnej współdziałają ministerstwo finansów i miasto. Szczegółowych informacji w sprawie ułatwień dotyczących podróży i mieszkań udziela Izba handlowa. (Pat.)

— **Finansiści amerykańscy w Polsce.** Dnia 4 bm. o godz. 22 min. 20 wyjechała z Wiednia do Polski grupa wybitnych przemysłowców i finansistów amerykańskich, którzy uczestniczyli w międzynarodowym kongresie izb anhdlowych w Rzymie. W wycieczce bierze udział 18 osób, między niemi 3 panie. (Pat.)

— **Amsterdam trzecim portem świata.** Według ostatnich danych statystycznych Amsterdam pod względem wielkości swojego portu i ruchu portowego zajął obecnie trzecie miejsce wśród wszystkich portów an świecie, ustępując miejsca jedynie portom londyńskiemu i nowojorskiemu. (Pat.)

SPRAWY PIENIĘŻNE

— **Nowe monety niemieckie.** Puszczone zostały w obieg nowe niemieckie 200-markowe monety metalowe. Monety są wykonane z aluminjum i są podobne do 50-fenigówek. (Pat.)

PRACA

— **Walka z bezrobociem.** Komunikat warszawskiego przedstawicielstwa międzynarodowego biura pracy: Komisja wykonawcza międzynarodowego zrzeszenia dla walki z bezrobociem donosi, że w jesieni odbędzie się ogólny zjazd zrzeszenia. Poza sprawami organizacyjnemi na porządku dziennym umieszczone będą następujące zagadnienia: 1) emigracja i osadnictwo, jako środki walki z bezrobociem; 2) stosunki między zasiłkami dla bezrobotnych, a robotami dorywczo organizowanemi dla nich; 3) środki walki z bezrobociem pracowników umysłowych. Materjały, dotyczące powyższych kwestji dostarczone będą przez sekcje zrzeszenia, istniejące w poszczególnych krajach. Data i miejsce zjazdu będą wyznaczone później. (Pat.)

BANKI.

— **Walne zebranie Banku Ludowego w Grudziądzu.** Przy licznym udziale członków odbyło się walne zgromadzenie Banku Ludowego w Grudziądzu dnia 15-go marca br., pod przewodnictwem p. Leona Sterza.

Przewodniczący, jako prezes Rady Nadzorczej, zdawał sprawozdanie, przedstawiając szczegółowo i interesująco całoroczną działalność banku, podonosząc następnie, iż korzystny zwrot w interesach banku zaznaczył się od października ub. r. pod kierownictwem nowego Zarządu, gdzie w krótkim czasie osiągnięto bardzo dodatnie rezultaty nietylko w dochodach, lecz i w przypływie wkładek oszczędności. Na te ostatnie wpłynęła bezwątpienia okoliczność, iż zarząd bez poprzedniego zawiadomienia deponentów, podniósł stopę procentową od właściwych kapitałów odpowiednio do obecnej konjunktury pieniężnej, spotęgowało to zaufanie u publiczności i napływ gotówki stale się zwiększa, a w dniu sprawozdania wzrosły depozyty do podwójnej wysokości od czasu zamknięcia rocznego. Walne zgromadzenie przyjęło bez dyskusji skontrolowane rachunki do wiadomości, udzielając absolutorjum Radzie Nadzorczej i Zarządowi oraz godząc się na rozdział zysków w myśl wniosku przewodniczącego.

Z kolei dyr. banku p. August Porębski referował o potrzebie zmiany paragrafów statutu, przez powiększenie liczby członków zarządu do trzech osób, a to z powodu wzmożonej czynności banku, dalej, podniesienie udziałów z 5000 na 50.0000 mk. celem zwiększenia własnego kapitału obrotowego a temsamem zapewnienia sobie, w razie potrzeby, większego kredytu, oba te wnioski jednomyślnie uchwalono.

Przy wyborach do Rady Nadzorczej wybrano pp. Teofila Paczkowskiego, właściciela posiadłości ziemskiej, Alojzego Ruchniewicza, przemysłowca. Alojzego Szczerbickiego aptekarza, Kazimierza Wysockiego, notarjusza, poczem Rada ukonstytuowała się, wybierając na prezesa p. Leona Sterza, na zastępcę Kazimierza Wysockiego, na sekretarzy Anastazego Lipowskiego i Alojzego Szczerbickiego.

Bilans banku za r. 1922 w cyfrach, jest uwidoczniony w dziale ogłoszeń.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny Bolesław Paledzki.

Walne Zebranie

akcjonarjuszy

Banku Kwilecki Potocki & Ska, w Poznaniu

uchwaliło w dniu 8 listopada r. 1922 podwyższyć kapitał zakładowy, wynoszący dotąd mk. 80,000,800, o dalsze mk. 160,000,000

do wysokości mk. 240,000,800

przez wydanie a) mk. 10,172,000 akcji imiennych uprzywilejowanych po kursie 200 %
b) mk. 149,828 000 akcji zwykłych na okaziciela po kursie 150 %

Akcje powyższe partycypują w dywidendzie od 1 lipca r. b.

Całą emisję przyjęło Konsorcjum, które zobowiązało się zaofiarować dotychczasowym akcjonarjuszom po kursie 150 % dwie nowe akcje 1000-markowe, brzmiące na okaziciela, na każdą akcję 1000-markową lub trzy 360-markowe, natomiast akcjonarjuszom posiadającym akcje uprzywilejowane na każdą akcję 1000-markową imienną dwie 1000-markowe uprzywilejowane po kursie 200%.

Wzywamy niniejszem Szanownych Akcjonarjuszy do wykonania prawa dokupu do dnia **21 kwietnia 23 r.** za przedłożeniem akcji bez talonów i kuponów w godzinach **tylko** przedpołudniowych w wydziale emisyjnym banku naszego. Po upływie tego terminu prawo dokupu upada. Równowartość za nowe akcje należy uiścić równocześnie przy wykonywaniu prawa dokupu

Bank Kwilecki Potocki & Ska, Sp. Akc.

Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11. 4779

OBWIESZCZENIE.

Ministerstwo Skarbu podaje do powszechnej wiadomości, że uchwalona już przez ciała prawodawcze ustawa o karach za zwłokę oraz o kosztach egzekucyjnych będzie w najbliższych dniach ogłoszoną w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej.

Najważniejsze postanowienia tej ustawy są następujące:

1) nieuiszczone z winy płatnika w terminach płatności podatki wraz z dodatkami państwowemi, opłaty stemplowe i alienacyjne, oraz dodatki do tych podatków i opłat, pobierane przez Kasy Skarbowe na rzecz niepaństwowych związków prawa publicznego, uważa się za zaległości;

2) od zaległości pod 1) wymienionych pobiera się karę za zwłokę w wysokości 10% miesięcznie, począwszy od 15 dnia po upływie terminu płatności tychże zaległości;

3) przy obliczaniu kar za zwłokę, miesiąc zaczęty liczy się za cały;

4) na pokrycie kosztów, spowodowanych przymusowem ściągnięciem zaległości pobiera się na rzecz Skarbu Państwa od płatników następujące osobne opłaty;

a) opłatę za pisemne wezwanie (upomnienie) płatnika do zapłaty zaległości, wynoszącą 1% sumy zaległej;

b) opłatę za każdą czynność organu egzekucyjnego, dokonaną u płatnika w celu przymusowego ściągnięcia zaległości, wynoszącą 5% sumy zaległej, najmniej jednak 1000 mk. Podstawę do obliczenia tej opłaty stanowi zaległość wraz z karami za zwłokę i narosłemi kosztami egzekucyjnemi;

c) koszty przeniesienia, zabezpieczenia, przechowania i przymusowej sprzedaży ruchomości, zajętych u płatnika w wysokości kwot, rzeczywiście wyłożonych.

Ponieważ ustawa wspomniana wchodzi w życie w cztery tygodnie po jej ogłoszeniu, przeto Ministerstwo Skarbu wzywa wszystkich płatników, zalegających z opłatą jakiegokolwiek rodzaju podatków lub opłat skarbowych, aby korzystając z czasu przejściowego, przez który ta ustawa jeszcze nie obowiązuje, wpłacili jaknajrychlej do kas skarbowych wszystkie zaległości i w ten sposób uchronili się od dotkliwych kar za zwłokę oraz od podwyższonych znacznie kosztów przymusowego ściągnięcia zaległości przez organa egzekucyjne. [4814

W rejestrze handlowym dział B. pod nr. 75 zapisano dziś firmę: „Drukpol" spółka z ograniczoną poręką z siedzibą w Grudziądzu. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest wykonywanie wszelkich druków w zakres drukarstwa wchodzących. Kapitał zakładowy wynosi 3 150 000 marek. Kierownikami Spółki są: Kupiec Jan de Steinsalz z Grudziądza i Tadeusz Sarbiewski z Chełmna. Spółka z ograniczoną poręką. Umowę spółki zawarto dnia 25 listopada 1922 r. i zmieniono 25 stycznia 1923 r. Obydwaj spólnicy są kierownikami spółki, każdy z nich jest uprawniony, do załatwiania interesów w imieniu spółki samodzielnie do kwoty jednego miljona marek, mianowicie także do odbierania pieniędzy i pokwitowania z odbioru tychże. Weksle i wogóle wszelkie zobowiązania wymagają, podpisów obu kierowników pod stemplem firmowym. Umową z dnia 25 stycznia 1923 r. przyjęto do spółki jako trzeciego spólnika Hipolita Ludwika Piątkowskiego z Łodzi Sienkiewicza No 6. Panu Piątkowskiemu przysługuje prawo do wzięcia udziału w kierownictwie każdej chwili. [4812

Grudziądz, dnia 28 lutego 1923 r.
SĄD POWIATOWY.

Bank Ludowy Sp. z odp. nieogr.

Grudziądz.

Bilans 31 grudnia 1922

Aktywa		Pasywa	
650168	Gotówka	Udziały członków	343872
33817289	Weksle	Depozyta	37134509
4745051	Bank	Fundusz rezerwowy	155330
1455000	Rk. Lombardu	Rezerwa specjalna	111304
75200	Akcje	Delcredere	1000 0
77500	Efekta	Fundusz Emerytalny	55000
		Rk. walutowy	169065
		Rki bieżące	172508
		Rk. redysk. weksli	2000000
		Do dysp. Waln. Zebr.	570600
40820208			40820208

Na rok 21/22 przeszło członków 334, przybyło 26, wystąpiło, umarło, wykreślono 34, przechodzi na rok 22/23 326. 4813

Grudziądz w marcu 1923.

Bank Ludowy Sp. z odp. nieogr.
A. Porębski. P. Nawrocki.



Filja Wybickiego 4 *Grudziądz*

Szmechel i Rozner

firma chrześcijańska egzyst. 15 lat

Centrala Łódź
Piotrkowska 100 i 160

Przed zakupem garderoby prosimy nas odwiedzić. Skład nasz zaopatrzony jest w wielkim wyborze po tanich cenach:

Wszelkie towary na metry
Modne suknie damskie
Eleganckie palta damskie
Palta i garnitury męskie
Dziecinne garderoby [4619

Każdą ilość 4516

szmat

kolorowych i jutowych

kupuję w wagonach. Oferty z ceną franko stacja załadowania uprasza

Władysław Lewandowski,
Fabryka tektury i papieru
Tczew-Pomorze.

Wełnę drzewną

od nr. 00 do nr. 5 z suchego — drzewa, jak i również —

skrzynie

części lub kompletnie zbijane, poleca korzystnie

Fritz Münchau

Fabryka skrzyń i wełny drzewnej
Starogard, Pomorze

Poszukuje się zastępców.

Stemple-Druki
Wł. Kulerski
Grudziądz, Pańska 19
Księgarnia
Materjały piśmienne

Karty

od- i zameldowania dla Hoteli

poleca

Drukarnia Pomorska,
Grudziądz Groblowa 27/29

Kupno

BECZKI

od smoły i oleju

kupuje stale 4582

Venzke i Duday,
fabryka papy dachowej
Grudziądz,
Telefon 88.

Posady

Poszukuję 5831
posady książkowej
Władam język., polskim i niem. Zgł. p nr 5831.

Wolne od szkoły

dziewczę

natychmiast poszukiwane. **Malinowska,** Toruńska 10. [5803

Zguby

Biedna inwalidka zgubiła [5851
kołnierz futrzony
i prosi uczciw. znalazcę o zwrot. Wybickiego 3

Zgubione papiery wojskow. na nazw. **Fr. Nowakowski** oddać P.K.U.

Kino Korso

Od piątku 6-go kwietnia rb.

Największe dzieło filmowe, jakie dotychczas wykonano:

Krwawe psy Kalifornji

potężny dramat film. w 24 akt. opanuje wszelkie rozmowy w Grudziądzu. — Ponieważ powyższe dzieło wszystko dotychczas widziana znacznie przewyższa dyrekcja gwarantuje że Szan. Publ wydarzenie na ekranie z niebywałem zainteresow. śledzić będzie. Celem uniknięcia natłoku rozpoczynać będziemy z przedstaw. codziennie o godz 6. **Pomimo znacznych kosztów ceny wstępu nie podwyższone.**

W sobotę o godz. 4-tej przedstawienie dla dzieci.

O liczny udział uprasza **DYREKCJA.**

Nie zdarzyło się

jeszcze, ażeby żona wyrzuciła męża za drzwi za to, że palił wyroby:

Mogul [4557
Xanthi
I. B.
Tytoń fajkowy
Machorkę

JOZEFA BILSKIEGO.

ARMOURA

Smalec wieprzowy, czysty „Pure Lard", marki „Shield", Słoninę „Fat Backs", Mydło do prania, Mleko skondensowane słodzone [4749

oferują hurtownie Jeneralni Ajenci na Polskę:

Sp. Akc. Lambert i Krzysiak

Warszawa, Niecała 8,
adres tel. Lambrowar, telefon 76-56.

[4816

Zakład zębów

Groblowa 19, part. pr.

Godz. przyj. od 9—1 i od 3—6.



Leczenie zębów, plomby sztuczne, zęby kauczukowe i złote. Rwanie zębów z lokalnym znieczuleniem lub w narkozie

po najtańszych cenach.

Przyjmuję od dziś znów

członków Kasy Chorych Miasta i Powiatu Grudziądz.

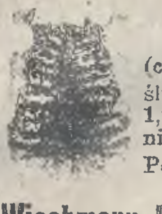
Dr. Piotr Meyer

lekarz specjalista

w chorobach gardła, nosa i uszu.

Grudziądz, ul. Mickiewicza 28.

Ordynuje od 9 do 11 i od 4 do 6. [4818



Świerki 4750

(choinki gwiazdkowe, picea excelsa) śliczne rozrosłe drzewka, 0,50 do 1,20 mtr. wysokie, dobrze zakorzenione, polecam z mojej szkółki. Ponieważ transport za drogi uprasza się o osobisty odbiór.

Wiechmann, Dom. Radzyn pow. Grudziądz.

Osiadłem w Toruniu jako

adwokat

Doerffer.

Biuro moje znajduje się przy ulicy Żeglarskiej 27, I. (obok firmy **Dandelski i Babiuch**). Telefon 575. Telefon 575.

Rutynowany

książkowy-bilansista

z długoletnią praktyką na samodzielnych stanowiskach poszukuje odpow. **posady,**

Łaskawe zgłoszenia upraszam pod **nr. 5837** do Ekspedycji „GŁOSU POMORSKIEGO".

BANK LUDOWY

Sp. z odpowiedzialn. nieogran.
Założony w roku 1890.
GRUDZIĄDZ, ul. Józ. Wybickiego 21.

Załatwia zlecenia bankowe, Przyjmuje wkładki i oszczędn. i oprocentowuje wedł. umowy 81A

Zakupuje waluty zagraniczne złote i srebrne.

Udziela pożyczki
na zastaw przedm. złotych i srebrnych

Z okazji otwarcia mojego lokalu

„Elizjum"

przy ul. Lipowej, urządz. w niedz., dn. 8 kwietnia rb.

zabawę taneczną

Orkiestra 64 p.p. O liczny udział uprasza **Gospodarz.**

Poszukujemy do większego przedsiębiorstwa branży żywnościowej dzielnych

I ekspedjentek

również mogą się zgłosić siły młodsze.

Oferty z podaniem życiorysu i odp. świadectw uprasza się do Głosu Pom. pod nr. 5854.

Sprzedaż

Sprzedam:

Posiadłość 16 morg.
„ 8 „
„ 4 „
„ 107 „

Młyn wodny

z 40 morgami

Wasilewski,
Kościelna 33. [5846

Sprzedam maszyny do wyrobów cementowych dachówek, rur, pustaków 5850

J. Makólski,
Mława, ul. Polna nr. 4

Pościel, szafa z lustrem

na sprzedaż. Zgłosz. do Głosu Pom. pod nr. 5855.

Tanio na sprzedaż:

2 łóżka z materacami, 2 nocne stoliki, umywalka, stół przed kanapę, parę trzewików męskich nr. 42.

Staro-Rynkowa nr. 3a, Skład. [5849

Dwa wózki

duży i mały dla dzieci i dwie pary **męskich trzewików** do sprzedania. Lipowa 31, II pr.

Mieszkania

Przyjmę
od zaraz
dzieci szkolne

na pensję

Kamiński.
Toruńska 9. [5848